

Jacek Sobczak

ORCID: 0000-0002-2231-8824

Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie

Europejski Nakaz Aresztowania – szanse i zagrożenia

Streszczenie

Artykuł przybliża prawne aspekty związane z wprowadzeniem do ustawodawstwa Unii Europejskiej Europejskiego Nakazu Aresztowania. Autor/ Autorka drobiazgowo opisuje umocowanie prawne ENA oraz wskazuje na jego reperkusje dla Polski i pozostałych krajów UE.

Słowa kluczowe: Europejski Nakaz Aresztowania, Unia Europejska

Instytucja Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA), wprowadzona do unijnego systemu prawnego decyzją ramową nr 2002/584/WSiSW w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi, przyjęta 13 czerwca 2002 r. z inicjatywy Komisji Europejskiej – od początku wywoływała spory i wątpliwości. Dotyczyły one pozycji decyzji ramowej wśród innych instrumentów prawa europejskiego, stosunku tej instytucji do ekstradycji, przejęcia i przekazania ścigania oraz różnych aspektów funkcjonowania ENA. Podnoszono wątpliwości dotyczące niezależnienia przekazania osoby pod obcą jurysdykcję, widząc w ENA zagrożenie dla zasady suwerenności, instytucję godzącą w zasadę *nullum crimen sine lege*, odbierającą władzom publicznym państw unijnych możliwość decydowania o losie własnych obywateli. Akcentowano również obawy, czy procedury przekazywania w trybie ENA dostatecznie gwarantują ochronę praw obywateli państw unijnych. Niepokój budziły także problemy proceduralne, takie jak obligatoryjne i fakultatywne przesłanki wykonania ENA, możliwość zastosowania tych instytucji w odniesieniu do nieletnich, dopuszczalność kontroli ENA w państwie wykonania. Pojawiały się także pytania o zakres stosowania ENA, a publicyści i część polityków w różnych krajach zdawała się widzieć w ENA wygodny instrument pozwalający na sprowadzenie do kraju każdej dowolnej osoby, a nie tylko tych, których ENA dotyczył. Na poziomie wykonania ENA sygnalizowano rozmaite trudności wynikające z głębokich różnic istniejących w ustawodawstwie państw europejskich, co – jak zauważono – może

spowodować kłopoty nie tylko w toku odbywania kary, ale i stosowania różnych instytucji znanych prawu karnemu różnych państw.

Warto zauważyć, że jakkolwiek na obszarze europejskim od dawna podejmowano rozmaite, mniej lub bardziej udane próby instytucjonalnego uregulowania współpracy w zakresie ścigania i karania sprawców przestępstw, to jednak dopiero przyjęcie 15 czerwca 1985 r. układu z Schengen oraz w 1990 r. porozumienia wykonawczego do tego układu (zwanego w literaturze Konwencją Wykonawczą), które weszły w życie w 1995 r. – stało się podstawą wzmocnienia współpracy sądowej i policyjnej państw członkowskich. Na mocy porozumienia wykonawczego stworzono tzw. system informacyjny Schengen (SIS), będący rejestrem osób poszukiwanych, zaginionych, skradzionych pojazdów, dokumentów, nielegalnej broni.

Współpraca w zakresie wymiaru sprawiedliwości, policji, polityki wizowej, azylowej i migracyjnej po raz pierwszy została opisana w Traktacie o Unii Europejskiej (tzw. traktat z Maastricht) z 7 lutego 1992 r., stając się tzw. III filarem Unii Europejskiej. Celem odpowiednich postanowień tego traktatu było zapewnienie obywatelom państw członkowskich wysokiego poziomu bezpieczeństwa osobistego, wolności i sprawiedliwości. Treść przepisów III filaru została dość gruntownie zmieniona Traktatem Amsterdamskim rozszerzającym zakres współpracy¹.

W aspekcie praktycznym niezmiernie istotne znaczenie miała odbyta w dniach 15-16 października 1999 r. w Tampere specjalna sesja Rady Europejskiej poświęcona tworzeniu obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w Unii. Spotkanie to skoncentrowało się na potrzebie opracowania Karty Praw Podstawowych Unii, określeniu „kamieni milowych” na drodze do wolności bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Skonstatowano przy okazji istnienie potrzeby opracowania szybkiej ścieżki ekstradycyjnej oraz doprowadzenie do ratyfikacji konwencji ekstradycyjnych².

Konsekwencją spotkania w Tampere było wydanie przez Radę decyzji ramowej nr 2002/584/WS i SW w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi przyjęta 13 czerwca 2002 r. z inicjatywy Komisji Europejskiej. Decyzja ramowa Rady 2002/584/WSiSW z 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi jest osadzona w specyficznych realiach obecnego etapu rozwoju stosunków społecznych, politycznych i prawnych wewnątrz UE. Negatywną konsekwencją swobodnego przepływu osób i braku kontroli na granicach wewnętrznych jest również wzrost przestępczości, co zrodziło

¹ E. Guzik-Makatuk, *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 12, s. 17.

² *Unia Europejska. Prawo instytucjonalne i gospodarcze 2005/2006*, s. 1380 i n.

potrzebę wypracowania bardziej efektywnych form współpracy dla jej zwalczania. Decyzja ramowa z 13 czerwca 2002 r. powstała zatem jako wyraz woli państw członkowskich wprowadzenia do obrotu prawnego nowej instytucji, zastępującej ekstradycję (której procedura często powoduje przewlekłość postępowania), a która to nowa instytucja oparta jest na znanej zasadzie wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych (tak pkt 5 i 6 preambuły decyzji ramowej) oraz na wzajemnym zaufaniu państw członkowskich, jeśli chodzi o gwarancje przestrzegania praw człowieka. Dlatego odmowa wykonania (zawieszenie stosowania) ENA dopuszczalna jest jedynie w przypadku stwierdzenia przez Radę Europejską w trybie art. 6 i 7 TUE, iż dane państwo członkowskie narusza poważnie i uporczywie prawa człowieka (akapit 10 preambuły decyzji ramowej). Ponadto, zgodnie z akapitem 13 preambuły decyzji ramowej, nikt nie może być wydalony lub ekstradowany do państwa, gdzie istnieje poważne ryzyko, że zostaną wobec niego zastosowane: kara śmierci, tortury lub inne kary lub działania nieludzkie lub poniżające.

Zgodnie z dyspozycją art. 34 ust. 1 decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r., państwa członkowskie zostały zobowiązane do podjęcia niezbędnych działań dostosowawczych zapewniających implementację ENA do prawa krajowego, najpóźniej do 31 grudnia 2003r. Z założenia decyzja ta stanowić miała pierwszy konkretny środek w dziedzinie prawa karnego wprowadzający zasadę wzajemnego uznawania, którą Rada Europejska określa jako „kamień węgielny” współpracy sądowej. Warto zauważyć, że w myśl art. 31 Traktatu o Unii Europejskiej wspólne działanie w dziedzinie współpracy sądowej w sprawach karnych obejmuje ułatwienie ekstradycji między państwami członkowskimi. Jednocześnie w dziedzinach objętych tytułem VI Traktatu o Unii Europejskiej, czyli odnoszących się do współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych, zgodnie z treścią art. 34 ust.2 lit. b, Rada działając jednomyślnie z inicjatywy państwa lub komisji może podejmować decyzje ramowe w celu zbliżenia ustaw i przepisów wykonawczych, które wiążą państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak władzom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Decyzje te nie mogą jednak wywoływać skutku bezpośredniego. W literaturze skonstatowano, iż treść definicji określających decyzję ramową jest zbliżona do definicji dyrektywy wspólnotowej, o jakiej mówi art. 249 traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską. W myśl treści art. 249, Parlament Europejski, działając wspólnie z Radą oraz Radą i Komisją przyjmują rozporządzenia i dyrektywy, przy czym „dyrektywa wiąże każde państwo członkowskie, do którego jest skierowana, w odniesieniu do rezultatu, jaki ma być osiągnięty, ale pozostawia władzom krajowym swobodę wyboru formy i metod”. Podkreśla się przy tym, iż zasadnicza różnica

między „wspólnotową dyrektywą” a „decyzją ramową” sprowadza się do tego, że dyrektywa jest instrumentem prawa wspólnotowego, a natomiast decyzja ramowa instrumentem o charakterze wyłącznie prawnomiędzynarodowym³. Wskazuje się także, że z uwagi na podobną treść decyzji ramowej i dyrektywy wspólnotowej oraz konieczności zachowania spójności między „filarem wspólnotowym” a III filarem Unii Europejskiej, należy dokonując wykładni treści decyzji ramowych, stosować reguły interpretacyjne wypracowane przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w odniesieniu do dyrektyw⁴.

Decyzje ramowe stanowią specyficzny instrument prawny III filaru, wprowadzony do prawa UE przez Traktat z Amsterdamu. Decyzje ramowe odpowiadają koncepcyjnie i konstrukcyjnie dyrektywom w I filarze. Zgodnie z art. 34 ust. 2 lit. b Traktatu o Unii Europejskiej (TUE) decyzje ramowe podejmowane są w celu zbliżania przepisów ustawowych i wykonawczych, wiążą państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiają jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków⁵. Nie mogą one – w przeciwieństwie do dyrektyw – wywoływać skutku bezpośredniego, nawet jeśli zawarte w nich postanowienia są precyzyjne i bezwarunkowe. Decyzje ramowe nie przyznają praw ani nie nakładają obowiązków na jednostki w państwach członkowskich. Ich wykonanie w prawie krajowym powinno się rządzić zasadami analogicznymi do zasad transpozycji dyrektyw⁶. Art. 34 ust 2 lit. b TUE w odniesieniu do decyzji ramowych, nakazuje państwom członkowskim podjęcie działań w celu osiągnięcia

³ J. Barcz, *Europejski nakaz aresztowania – konsekwencje braku transpozycji lub wadliwej transpozycji decyzji ramowej w państwie członkowskim UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 1, s. 12-13.

⁴ B. Kurcz, *Dyrektywy Wspólnoty Europejskiej i ich implementacja do prawa krajowego*, Kraków 2004, s. 223. W literaturze podnosi się, że w treści art. 34 Traktatu o Unii Europejskiej uregulowano na nowo formy działania w obszarze III filaru. Z katalogu instrumentów prawnych zostały usunięte „wspólne działania”, a na plan pierwszy wysunęły się „wspólne stanowiska”, których celem stało się określenie sposobu postępowania Unii Europejskiej w konkretnej sprawie. Zob. A. Górski, A. Sakowicz, w: *Europejski Nakaz Aresztowania w teorii i praktyce państw członkowskich Unii Europejskiej*, red. P. Hofmański, Warszawa 2008, s. 22.

⁵ Zob. w przedmiocie charakteru decyzji ramowej M. Szwarz, *Decyzje ramowe jako instrument harmonizacji prawa karnego w UE*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 7, s. 22-38; W. Czapliński, *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Współpraca w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych*, Warszawa 2005, s. 58-59; C. Mik, *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, t. I, Warszawa 2000, s. 2000; S. Filipek, *Komentarz do postanowień dotyczących współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych*, [w:] *Traktat o Unii Europejskiej*, red. K. Lankosz, Warszawa 2003, s. 433; A. Łazowski, *Źródła prawa Unii europejskiej*, [w:] *Wymiar sprawiedliwości UE. Wybrane zagadnienia*, red. M. Perkowski, Warszawa 2003, s. 33.

⁶ Na ten temat zob. *Zapewnienie skuteczności prawu Unii Europejskiej w prawie polskim. Wytyczne polityki legislacyjnej i techniki prawodawczej*, UKIE, Warszawa 2003, s. 32-33

rezultatu przez nie zakładanego. Warto zauważyć, że od decyzji ramowych należy odróżnić decyzje, o jakich mowa w art. 34 ust. 2 c, które mają być podejmowane „innym celu” niż decyzje ramowe. Decyzje takie mają charakter wiążący, ale nie wywołują skutku bezpośredniego⁷.

Akty wydawane w ramach III filaru UE (podobnie jak w ramach II) zaliczyć można do pochodnego prawa unijnego (ale nie prawa wspólnotowego). Różnice w stosunku do aktów I filaru wynikają z odmienności między poszczególnymi filarami Unii: o ile I filar jest oparty na tzw. metodzie wspólnotowej, zakładającej istnienie kompetencji instytucji WE jako organizacji międzynarodowej, o tyle II i III filar opierają się na współpracy międzyrządowej państw członkowskich. Wyrażane są poglądy, że wobec braku podmiotowości międzynarodoprawnej UE, akty jej instytucji (Rady Europejskiej czy Rady UE w zakresie II i III filaru) powinny być przypisywane nie samej UE, ale państwom, których przedstawiciele wchodzi w skład wymienionych instytucji. Zgodnie z takim ujęciem prawo w II i III filarze jest prawem międzynarodowym publicznym, choć wykazującym pewne swoistości wobec znacznego stopnia integracji państw, jaki wynika z TUE. Wyrażane są jednak również inne poglądy, zgodnie z którymi, mimo braku wyraźnej przyznanej podmiotowości UE, ma ona swoje własne kompetencje realizowane przez jej instytucje, co jest wyraźniejsze po zmianach wprowadzonych do TUE przez Traktat Amsterdamski⁸. Ostatnim źródłem prawa III filaru są, w myśl art. 34 ust. 2 – konwencje. W literaturze podkreśla się, że opieszałość państw członkowskich w ratyfikacji konwencji doprowadziła do wyparcia tego instrumentu przez decyzje ramowe⁹. Warto dodać, że Traktat Amsterdamski rozszerzył kompetencje Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w ten sposób, iż wyposażył go w możliwość wydawania orzeczeń wstępnych¹⁰.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości zaakcentowano przy tym konieczność stosowania zasad transpozycji dotyczących wspólnotowych dyrektyw w odniesieniu do decyzji ramowych, podkreślając, że konsekwencją braku transpozycji decyzji ramowej lub wadliwej jej transpozycji mogą być skutki przewidziane w art. 35 ust. 6 i 7 Traktatu o Unii Europejskiej, a także konsekwencje przewidziane odpowiednimi przepisami traktatów akcesyjnych (w przypadku Polski w grę wchodzić może art. 39). Warto pamiętać, że art. 39 traktatu akcesyjnego dotyczącego

⁷ Zob. w tym przedmiocie M. Kula, A. Sołtysińska, *Ewolucja III filaru Unii Europejskiej*, [w:] *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, red. A. Górski, A. Sakowicz, Warszawa 2006, s. 33-34.

⁸ S. Biernat, *Źródła prawa Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, Warszawa 2004, s. 222.

⁹ A. Górski, A. Sakowicz, [w:] *Europejski Nakaz Aresztowania w teorii i praktyce...*, op. cit., s. 24-25.

¹⁰ S. Filipek, *Komentarz do postanowień...*, op. cit., s. 441.

warunków przystąpienia formułuje specjalną klauzulę bezpieczeństwa, mającą zagwarantować, iż nowe państwa członkowskie będą transformować do swoich systemów prawnych decyzje ramowe. Wypada podkreślić, że wspomniana klauzula ma zastosowanie jedynie do nowych państw członkowskich. Wydaje się to szczególnie ważne w sytuacji, gdy liczne grono publicystów polskich w swych wypowiedziach zdaje się nie zauważać różnic, jakie istnieją między „starymi” a „nowymi” państwami unijnymi podnosząc, że w razie braku transpozycji decyzji ramowych Polska znajdzie się w sytuacji identycznej, co np. Niemcy czy Hiszpania. W istocie rzeczy, w odniesieniu do „starych państw członkowskich” będzie miała zastosowanie tylko tzw. ogólna klauzula bezpieczeństwa, określana w art. 37 aktu dotyczącego przystąpienia¹¹.

W literaturze akcentuje się, że specjalna klauzula bezpieczeństwa aktu akcesyjnego ma na celu przymuszenie nowego państwa członkowskiego do prawidłowej i pełnej transpozycji decyzji ramowej do swojego porządku prawnego. Nie może ona służyć ustalaniu okresów przejściowych pozwalających wydłużyć termin transpozycji. Brak transpozycji lub wadliwa transpozycja, poważne braki w transpozycji, a nawet bliskie ryzyko wystąpienia takich braków – może spowodować zastosowanie przez Komisję Europejską z własnej inicjatywy lub na wniosek państw członkowskich stosownych środków. Akt dotyczący przystąpienia nie precyzuje dokładnie, jakie to będą środki, stwierdzając jedynie, że mogą one przybrać formę czasowego zawieszenia stosowania odpowiednich postanowień i decyzji w stosunkach między nowym państwem członkowskim a pozostałymi państwami. Środki takie nie powinny jednak powodować uszczerbku dla ścisłej współpracy sądowej. W literaturze wyraża się pogląd, że w grę wchodziłoby nie tylko zawieszenie ENA w stosunku do obywateli pozostałych państw członkowskich, lecz także zablokowanie decyzji w sprawie przyjęcia „nowego państwa” do grupy Schengen, a w konsekwencji zablokowanie decyzji w sprawie zniesienia granic gospodarczych w odniesieniu do pozostałych państw członkowskich¹².

Decyzja ramowa Rady w sprawie ENA i procedury wydawania osób między państwami członkowskimi wywołała olbrzymie poruszenie nie tyle w sferach rządowych państw członkowskich, ile wśród publicystów, polityków i prawników. Dotyczyła bowiem sfery, która – jak już wspomniano wyżej – traktowana jest jako jeden z wyrazów suwerenności państwa, mającego monopol w zakresie wymierzania sprawiedliwości swoim obywatelom. Jest to chyba jednak także przejaw

¹¹ P. Saganek, *Instrumenty prawne aktu akcesji*, [w:] *Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Traktat akcesyjny i jego skutki*, red. S. Biernat, S. Dudzik, M. Niedźwiedz, Kraków 2003, s. 97; J. Barcz, *Europejski nakaz aresztowania*, op. cit., s. 19.

¹² *Ibidem*, s. 19-20.

prawa obywatela do tego, aby państwo, do którego przynależy, nie wydawało go innym państwom dla osądzenia. Co dziwne, prawa te, w odróżnieniu od wszelkich innych praw, poprzez cały wiek XIX i XX były coraz bardziej ograniczane. Można to interpretować jako wyraz szacunku dla innych państw i przejaw zaufania do sprawiedliwości działających w tych państwach organów sądowych. Niemniej, wypadki wydawania własnych obywateli były w praktyce nieliczne, a zakres możliwości stosowania ekstradycji – bardzo ograniczony¹³.

ENA jest w pełni autonomiczną decyzją organów sądowych, wydaną przez państwo członkowskie w celu aresztowania i przekazania przez inne państwo członkowskie osoby, której dotyczy wnioski dla przeprowadzenia postępowania karnego lub wykonania kary pozbawienia wolności bądź środka zabezpieczającego. Procedura ta ma charakter wyłącznie prawny, jurysdykcyjny bez fazy politycznej, której istnienie akcentuje się w literaturze w odniesieniu do postępowania ekstradycyjnego¹⁴. Stosowanie ENA opiera się na wzajemnym uznawaniu decyzji organów wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich i jest konsekwencją przyjęcia obywatelstwa Unii. Nie przewiduje on możliwości wyłączenia spod swego zakresu działania jakichś grup obywateli. Dotyczy czynów, które w świetle prawa obowiązującego w państwie członkowskim

¹³ A. Grzelak, F. Jasiński, op. cit.; W. Grzeszczyk, *Zmiany prawa karnego wprowadzone ustawą z dnia 18 marca 2004 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, s. 7-8; P. Kruszyński, *Europejski nakaz aresztowania jako forma realizacji wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa prof. A. Bulsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004; idem, *O niektórych propozycjach rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Karny, ustawy – Kodeks postępowania Karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń (w redakcji z dnia 19 sierpnia 2003 r.)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, s. 47 i n.; E. Piontek, *Europejski Nakaz Aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 4; M. Muszyński, *Do Gdańska przez Zakopane*, „Rzeczpospolita” 6 października.2003 r.; M. Płachta, *Europejski nakaz aresztowania a ekstradycja*, „Jurysta” 2002, nr 11-12; idem, *Zasady i przeszkody ekstradycyjne*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 7-8, s. 25 i n. (zwrócić należy uwagę na zawarte w tym opracowaniu zestawienie zasad i motywów ekstradycji w aspekcie historycznym); P. Winczorek, *Europejskie aresztowania a polska konstytucja*, „Rzeczpospolita” z 17 listopada 2003 r.

¹⁴ *Unia Europejska. Prawo instytucjonalne i gospodarcze*, s. 1405; por. także A. Górski, A. Sakowicz, *Europejski nakaz aresztowania. Między skutecznością ścigania a gwarancyjną funkcją praw człowieka*, „Przegląd Polityczny” 2002, nr 3-4, s. 52-70; idem, *Europejski nakaz aresztowania: Nowy instrument współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej. Zarys problematyki*, [w:] *Wymiar sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, red. M. Perkowski, Warszawa 2003, s. 338-350; M. Płachta, *Europejski nakaz aresztowania (wydania); kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji*, „Studia Europejskie” 2002, nr 3, s. 51-52; A. Grzelak, F. Jasiński, *Przekazanie zamiast ekstradycji*, „Rzeczpospolita” z 4 listopada 2006 r., nr 257; O. Kędzierska, *Europejski nakaz aresztowania jako alternatywa dla ekstradycji w państwach Unii Europejskiej*, [w:] *Unia europejska – wyzwania dla polskiej policji*, red. W. Pływaczewski, G. Kędzierski, P. Bogdański, Szczytno 2003; *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. III, *Dokumenty karne*, red. E. Zielińska, Warszawa 2000.

wydającym nakaz zagrożone są karą pozbawienia wolności lub środkiem zabezpieczającym o maksymalnym wymiarze 12 miesięcy albo w przypadku, gdy zapadł wyrok lub wydano środek zabezpieczający w wymiarze co najmniej 4 miesięcy. Ważnym jest to, że ENA dotyczyć może jedynie 32 czynów, wśród których znalazły się: udział w organizacji przestępczej; terroryzm; handel ludźmi; seksualne wykorzystywanie dzieci i pornografia dziecięca; nielegalny obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi; nielegalny obrót bronią, amunicją i materiałami wybuchowymi; korupcja; oszustwa, w tym oszustwa na szkodę interesów finansowych Wspólnot Europejskich w rozumieniu Konwencji o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z dnia 26 lipca 1995 r.; pranie dochodów z przestępstwa; fałszowanie pieniędzy, w tym euro; cyberprzestępczość; przestępstwa przeciwko środowisku naturalnemu, w tym nielegalny obrót zagrożonymi gatunkami roślin i zwierząt; udzielanie pomocy w nielegalnym przekroczeniu granicy lub pobycie; zabójstwo, spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu; nielegalny obrót organami i tkankami ludzkimi; uprowadzenie osoby, bezprawne pozbawienie wolności i wzięcie zakładników; rasizm i ksenofobia; kradzież w formie zorganizowanej lub rozbój z użyciem broni; nielegalny obrót dobrami kultury, w tym antykami i dziełami sztuki; sprzeniewierzenie cudzego mienia; wymuszenie rozbójnicze; podrabianie i piractwo produktów; fałszowanie dokumentów urzędowych i obrót takimi dokumentami; fałszowanie środków płatniczych; nielegalny obrót hormonami i innymi substancjami wzrostu; nielegalny obrót materiałami jądrowymi i radioaktywnymi; obrót kradzionymi samochodami; zgwałcenie.

Decyzja ramowa wymienia w swej treści bezwzględne i względne przeszkody wykonania ENA. Do trzech przeszkód o charakterze bezwzględnym zalicza sytuację, w której przestępstwo określone nakazem jest objęte amnestią w kraju wykonującym nakaz, a państwo to ma jurysdykcję w danej sprawie. Kolejną przeszkodą jest powzięcie przez sąd wykonujący ENA wiadomości, iż osoba, której wniosek dotyczy została już osądzona przez inne państwo członkowskie, co do tego samego czynu, a wyrok skazujący, jeśli zapadł, był albo jest wykonywany. Trzecią przeszkodą obligatoryjną jest wiek osoby, której wniosek dotyczy, czyli sytuacja, kiedy takowa osoba nie jest w stanie, z racji wieku, uczestniczyć w procesie karnym, w sprawie której dotyczy ENA. Obligatoryjną przeszkodą w wykonaniu ENA jest klauzula humanitarna, której, jak podkreśla się w literaturze, nie można mylić z klauzulami praw człowieka¹⁵.

¹⁵ B. Dudzik, *Europejski Nakaz Aresztowania – nowa forma współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Andrzeja Wąska*, Lublin 2005, s. 719-726; A. Górski, A. Sakowicz, *Europejski nakaz aresztowania. Między skutecznością ścigania a gwarancyjną funkcją praw człowieka*, „Przegląd Policyjny” 2002, nr 3-4, s. 71-72.

Decyzja ramowa wymienia również przypadki fakultatywnej odmowy wykonania ENA, wśród nich sytuację, gdy ENA został wydany w celu wykonania kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego, a osoba, której dotyczy wniosek, jest obywatelem wykonującego nakaz państwa członkowskiego lub w tym państwie stale przebywa, a państwo to zobowiązuje się wykonać karę pozbawienia wolności lub środek zabezpieczający zgodnie z prawem krajowym¹⁶.

Wyraźnie widać, iż twórcy decyzji ramowej świadomie konstytuują agregat przestępstw europejskich, którego to agregatu dotyczy treść decyzji ramowych. Oczywiście pojęcie przestępstwa europejskiego w samej treści decyzji ramowej nie występuje i należy spodziewać się pogłębionej dyskusji nad zaproponowanym katalogiem 32 przestępstw objętych zakresem przedmiotowym europejskiego nakazu. W szczególności trudne do zdefiniowania będzie pojęcie terroryzmu, rasizmu i ksenofobii, sabotażu, a nawet, co paradoksalne, zgwałcenia i przestępczości zorganizowanej. Zgodnie z dyspozycją art. 34 ust. 1 decyzji ramowej z 13 czerwca 2002 r., państwa członkowskie zostały zobowiązane do podjęcia niezbędnych działań dostosowawczych zapewniających implementację ENA do prawa krajowego, najpóźniej do 31 grudnia 2003 r. Ustawodawca polski dokonał transpozycji decyzji ramowej dotyczącej ENA, wprowadzając ustawę z dnia 18 marca 2004 r. rozdz. 65A i 65B, zmieniając wspomnianą ustawę z dniem 1 maja 2004 r. Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2005 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 607t §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim zezwala na przekazanie obywatela polskiego do państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie ENA - jest niezgodny z art. 55 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹⁷. W efekcie, przepis art. 607t k. p. k. został zmieniony ustawą z dnia 27 października 2006 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego¹⁸. W chwili obecnej art. 607t brzmi: „Jeżeli nakaz europejski został wydany w celu ścigania osoby, która jest obywatelem polskim albo korzysta w Rzeczypospolitej Polskiej z prawa azylu, przekazanie może nastąpić pod warunkiem, że osoba ta będzie odesłana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej po prawomocnym zakończeniu postępowania w państwie wydania nakazu europejskiego” (§1). W §2 tego przepisu dodano: „W razie skazania osoby, o której mowa w § 1 na karę pozbawienia

¹⁶ Fakultatywne przeszkody w wykonaniu decyzji ramowej szczegółowo omawiają: A. Górski, A. Sakowicz, *Komentarz do decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania*, [w:] *III filar – dokumenty karne*, Warszawa 2005, s. 266-314.

¹⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 kwietnia 2005 r., sygn. akt P 1/05. Sentencja wspomnianego wyroku została ogłoszona 4 maja 2005 r. Dz. U. 2005 Nr 77, poz. 680.

¹⁸ Dz. U. 2006 Nr 226, poz. 1640.

wolności albo orzeczenia wobec niej innego środka polegającego na pozbawieniu wolności stosuje się odpowiednio przepisy art. 607s § 3-5”.

W orzecznictwie problem stosowania ENA wielokrotnie budził rozmaite wątpliwości. Rozwiązując je, stwierdzono, Europejski Nakaz Aresztowania wydaje sąd okręgowy, w okręgu którego toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, albo w okręgu którego zapadł wyrok podlegający wykonaniu. Uzasadniając to stanowisko, zauważono, że gdyby ustawodawca istotnie właściwość sądu okręgowego w rozważanym zakresie wiązał z właściwością miejscową do rozpoznania sprawy, to redakcja powołanego przepisu art. 607a k.p.k. winna być odmienna od przyjętej i wprost wskazywać, iż właściwym do rozpoznania wniosku jest sąd okręgowy, którego właściwość wyznaczają ogólne reguły określające właściwość miejscową. Podniesiono także, że gdyby przyjąć, iż ustawodawca odwołuje się w przepisie art. 607a k.p.k. do reguł określonych w przepisach art. 31 i 32 k.p.k., to w sytuacji przekazania sprawy innemu sądowi w trybie przewidzianym przez przepisy art. 36, 37, 43 k.p.k. lub art. 11a przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego, właściwym dla rozpoznania wniosku o zastosowanie europejskiego nakazu aresztowania byłby sąd właściwy miejscowo w myśl zasad ogólnych. Komentatorzy preferujący tego rodzaju rozwiązanie wskazują, iż w tej sytuacji odwołać się należy do względów celowości, które przemawiają, aby wówczas ENA wydał sąd, w okręgu, którego sprawa się toczy. Dodają jednocześnie, że dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy przekazana sprawa toczy się przed sądem okręgowym. Akceptując natomiast pogląd przeciwny, nie tylko nie jest koniecznym odwoływanie się do względów celowości, ale z całą pewnością nie powstają wątpliwości interpretacyjne na gruncie postępowania wykonawczego. Zatem nie sposób w świetle powyższych wywodów podzielić poglądu zaprezentowanego w zaskarżonym postanowieniu, jakoby sformułowanie „właściwy miejscowo sąd okręgowy” odwoływało się do reguł określonych w przepisach art. 31 i 32 k.p.k. Aprobata takiego poglądu prowadziłyby w niektórych sytuacjach procesowych do impasu interpretacyjnego, który wymuszałby stosowanie względów celowości, co nie jest konieczne przy zaaprobowaniu poglądu, iż nakaz wydaje sąd okręgowy, w okręgu, którego toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, albo w okręgu, którego zapadł wyrok podlegający wykonaniu. Nakazywałyaby ona również wyprowadzenie wniosku o braku konsekwencji i niespójności uregulowań prawnych¹⁹.

Sąd Najwyższy stanowczo podkreślał, że decyzja ramowa w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między państwami

¹⁹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 października 2006 r. II AKz 643/06, LEX Nr 217013.

członkowskimi z dnia 13 czerwca 2002 r. (2002/584/WSiSW) zobowiązała państwa członkowskie Unii Europejskiej do dokonania odpowiednich zmian w wewnętrznym ustawodawstwie procesowym do dnia 1 stycznia 2004 r., przy czym w odniesieniu do Polski obowiązek ten został zaktualizowany w dniu jej przystąpienia do Unii. Ustawą z dnia 4 marca 2004 r. o zmianie ustawy kodeks karny, ustawy kodeks postępowania karnego oraz ustawy kodeks wykroczeń (Dz. U. Nr 69, poz. 626), z dniem 1 maja 2004 r. wprowadzone zostały do kodeksu postępowania karnego nowe rozdziały: 65a i 65b, regulujące funkcjonowanie instytucji europejskiego nakazu aresztowania w polskiej procedurze karnej. Zauważano także, że jeszcze przed wprowadzeniem instytucji ENA do polskiego procesu karnego przedstawiciele środowiska naukowego toczyli dyskusję, czy ENA jest formą ekstradycji, naruszającą konstytucyjny zakaz wydawania własnych obywateli, czy też odmiennym instrumentem międzynarodowej współpracy organów wymiaru sprawiedliwości. Po dodaniu stosownych regulacji do kodeksu postępowania karnego, spór koncentrujący się wokół zakazu ekstradycji obywateli polskich (zawartego w art. 55 ust. 1 Konstytucji RP, a także, w ograniczonym zakresie, w art. 602 k.p.k.) trwa nadal. W świetle uregulowania instytucji ENA w rozdziale 65a k. p. k. nie jest – jak zauważył Sąd Najwyższy - kwestią oczywistą m.in. to, czy na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie europejskiego nakazu aresztowania przysługuje zażalenie. Wywoływało to w orzecznictwie sądów powszechnych poważne rozbieżności. Występowały one pomimo zdecydowanych poglądów doktryny, że postanowienie w przedmiocie ENA nie podlega zaskarżeniu²⁰. W judykaturze podkreślano, że przepisy rozdziału 65a k. p. k. nie zawierają normy, która stanowiłaby podstawę zaskarżenia postanowienia wydanego na podstawie art. 607a, a więc postanowienia o wydaniu ENA lub postanowienia o odmowie wydania takiego nakazu. W tej sytuacji, rozstrzygnięcie kwestii czy dopuszczalne jest zaskarżenie ENA na podstawie przepisu zawartego w innym rozdziale kodeksu postępowania karnego zależy od ustalenia charakteru postanowienia wydawanego na podstawie art. 607a k.p.k., a zwłaszcza, czy postanowienie to należy do jednej z kategorii postanowień zaskarżalnych na zasadach ogólnych. Wydanie europejskiego nakazu aresztowania może nastąpić jedynie wówczas, gdy wydane zostało wcześniej orzeczenie sądowe stanowiące podstawę do pozbawienia osoby ściganej wolności, z reguły zaskarżalne, tzn. postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania lub prawomocny wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności względnie inne sądowe orzeczenie o zastosowaniu środka zabezpieczającego polegającego na pozbawieniu wolności

²⁰ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego, Suplement do tomów I-III. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 40.

(wydane np. na podstawie art. 93 k.k.). Wydanie postanowienia w przedmiocie ENA musi więc być poprzedzone prawomocnym lub podlegającym wykonaniu orzeczeniem, niezależnym od ENA, na podstawie którego osoba ścigana ma być pozbawiona wolności²¹. W tej sytuacji ENA nie jest swego rodzaju postanowieniem o zastosowaniu środka zapobiegawczego. Europejski nakaz aresztowania ma raczej charakter wniosku o uniemożliwienie osobie ściganej ukrywania się (ucieczki) przez jej zatrzymanie i ewentualne aresztowanie – ale na innej, podlegającej z reguły zaskarżeniu, wydanej wcześniej i wyraźnie określonej w nakazie podstawie prawnej, po wskazaniu dowodów, że podstawa taka istnieje – o ile organ wykonujący nakaz podejmie decyzję, że aresztowanie jest konieczne (art. 12 decyzji ramowej)²². Pogląd, że „ENA nie jest samodzielną podstawą pozbawienia kogokolwiek wolności (nieco podobnie jak list gończy)” i konieczne jest przed jego wydaniem zastosowanie tymczasowego aresztowania, chyba, że wydane już zostało orzeczenie skazujące lub inne orzeczenie w przedmiocie zastosowania środka polegającego na pozbawieniu wolności, został już zresztą wyrażony w piśmiennictwie²³.

W myśl takiej interpretacji przepisów rozdziału 65a k. p. k. i przepisów decyzji ramowej, z której wynika, że postanowienie o wydaniu ENA traktować należy jedynie jako wniosek o zastosowanie środka zapobiegawczego przez organ wymiaru sprawiedliwości państwa, w którym przebywa osoba ścigana, zredagowany został wzór nakazu, wprowadzony rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 kwietnia 2004 r. w sprawie wzoru europejskiego nakazu aresztowania²⁴, wydanym na podstawie art. 607c § 3 k.p.k. Wniosek ten – jak zauważył Sąd Najwyższy – stanowi wprawdzie podstawę zatrzymania osoby, wobec której wydano ENA, ale decyzja organu państwa wykonania nakazu podlega kontroli w myśl zasad przewidzianych w procedurze karnej tego państwa. Podobnie jest w sytuacji, gdy organem państwa wykonania jest polski sąd. Zgodnie bowiem z art. 607 lit. i § 3 k.p.k., na postanowienie w przedmiocie przekazania przysługuje zażalenie. Możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie ENA nie przewidują także przepisy decyzji ramowej. W art. 11 tej decyzji, określającym uprawnienia ściganej osoby, zaliczono do nich jedynie prawo do powiadomienia tej osoby o ENA i jego treści, o możliwości wyrażenia przez nią zgody na przekazanie jej organowi sądowemu, który wydał ENA, a ponadto o prawie do korzystania z pomocy prawnej i pomocy tłumacza zgodnie z prawem państwa wykonania nakazu. Powyższe rozumowanie prowadziło Sąd Najwyższy do stwierdzenia, że na postanowienie sądu okręgowego w przedmiocie

²¹ Ibidem, s. 40.

²² Uchwała Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r. I KZP 29/04. OSNKW 2005 Nr 1, poz. 3.

²³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, op. cit., s. 43.

²⁴ Dz. U. Nr 73, poz. 664.

europiejskiego nakazu aresztowania, wydane na podstawie art. 607a k.p.k., zażalenie nie przysługuje²⁵.

W judykaturze podkreślano, że ENA podlega kontroli (art. 607k k.p.k.), ale nie można odmówić wykonania go, o ile spełnia warunki formalne (art. 607c), a nie zachodzą negatywne przesłanki z art. 607p i r k.p.k. Wniosek o zastosowanie środków zapobiegawczych połączony z ENA może złożyć nie tylko organ sądowy państwa występującego o przekazanie osoby ściganej (art. 607k § 3 k.p.k.), ale i prokurator. Choć nie jest to przewidziane *expressis verbis*, a czynności prokuratora w tych sprawach są ściśle reglamentowane (art. 607k § 2, 4 i 5 k.p.k.), uprawnienie do wnioskowania wynika z wykładni funkcjonalnej. Organ państwa wnioskującego nie zawsze będzie orientował się w realiach wykonywania nakazu, w tym konieczności stosowania aresztowania by nakaz wykonać, a bez uprawnienia do wnioskowania o aresztowanie prokurator nie mógłby wtedy wykonać swego zadania, wymagającego kontaktu ze ściganym (art. 607k § 2 i 5 k.p.k.)²⁶.

Na tle stosowania ENA pojawił się także kapitalny problem, sprowadzający się do pytania o to, czy sąd polski, któremu przekazano sprawę do wykonania związany jest wymiarem orzeczonej kary – czego skutkiem jest w odniesieniu do skazanych obywateli polskich, wydanych uprzednio innemu państwu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania i odesłanych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu

²⁵ Uchwała Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r. I KZP 29/04. OSNKW 2005 Nr 1, poz. 3. Stanowisko Sądu Najwyższego spotkało się ze zróżnicowaną oceną glosatorów A. Murzynowski zauważył, że doszukiwanie się luki prawnej w przepisach kodeksu postępowania karnego odnoszących się do instytucji ENA, pozwalającej jakoby na jej wypełnienie w drodze wykładni dopuszczającej zaskarżalność wydawanych w tym przedmiocie postanowień, byłoby sprzeczne z powszechnie przyjętą dyrektywą niedopuszczalności interpretowania budzących wątpliwości przepisów proceduralnych na niekorzyść oskarżonego. Zob. Głosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I KZP 29/04, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, Nr 12, poz. 150. S. Steinborn zauważył, że zażalenie na postanowienie w przedmiocie wydania europejskiego nakazu aresztowania (art. 607a k.p.k.) nie przysługuje. Natomiast celowe wydaje się wprowadzenie *de lege ferenda* możliwości zaskarżenia przez strony postanowienia sądu o odmowie wydania europejskiego nakazu aresztowania. Dodał także, że wprawdzie wydanie ENA z uwagi na swój cel, niewątpliwie związane jest ze środkiem zabezpieczającym, jednakże samo postanowienie nie ma charakteru postanowienia „co do środka zabezpieczającego” w rozumieniu art. 459 § 2 *in principio* k.p.k. Jego zdaniem, ENA jest w istocie wnioskiem o przekazanie osoby ściganej, a jeżeli będzie to niezbędne dla osiągnięcia tego celu również o zatrzymanie tej osoby i jej ewentualne aresztowanie. Państwo wykonujące ENA może zastosować środek zapobiegawczy również bez odrębnego wniosku państwa wydania ENA, gdyż zobligowane jest po spełnieniu przesłanek do przekazania osoby ściganej i powinno podjąć wszelkie działania dopuszczalne w myśl własnego prawa, aby zadośćuczynić temu obowiązkowi. W konsekwencji nie można sensownie mówić o jakimkolwiek odrębnym wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania towarzyszącym ENA.

²⁶ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 lipca 2004 r., II AKz 257/04, KZS 2004 Nr 9, poz. 41.

wykonania kary, wyłączenie procedury przekształcenia kary, o której mowa w art. 114 § 4 k.k. w związku z art. 611c § 2 k.p.k. i art. 9-11 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych z dnia 21 marca 1983 r. (Dz. U. Nr 51 z 1995r., poz. 279). Na tym tle wyłoniły się dwa przeciwstawne stanowiska doktryny, zasadzające się na dwóch możliwych sposobach rozumienia zwrotu ustawowego zawartego w art. 607s § 4 k.p.k.: „sąd związany jest wymiarem orzeczonej kary”. Pierwsze sprowadza się do uznania, że związanie ma charakter bezwzględny, w związku z czym w Polsce podlega wykonaniu kara wymierzona przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej bez możliwości dokonania dostosowania związanego z treścią przepisów prawa polskiego, a przepis art. 114 § 4 k.k. nie znajduje zastosowania²⁷.

Drugi sposób prowadzi do uznania, że związanie wymiarem kary dotyczy tylko takiego jej wymiaru, który mieści się w granicach ustawowego zagrożenia karą określonego w polskiej ustawie karnej lub wymiar kary łagodniejszej, w odniesieniu natomiast do kar przekraczających górną granicę zagrożenia, zastosowanie znajduje procedura przekształcenia (dostosowania) kary, o której mowa w art. 114 § 4 k.k., który to przepis podlegałby zastosowaniu w związku z treścią art. 611c § 2 k.p.k., a także art. 9 ust. 1 pkt b, art. 10 ust. 2 i art. 11 Konwencji Strasburskiej, która powinna być stosowana zgodnie z treścią art. 615 § 2 k.p.k.²⁸ Podkreślić należy,

²⁷ Pierwsza koncepcja znajduje oparcie w poglądach komentatorów. Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2007, s. 651; K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 1117; T. Grzegorzczak, *Procedowanie w sprawie europejskiego nakazu aresztowania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 4, s. 30; Idem, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 1451-1452; J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2006, t. II, tezy do art. 607s), według których związanie wymiarem orzeczonej kary wyklucza zastosowanie art. 114 § 4 k.k. Ponadto, zapatrywanie to uzasadnia okoliczność, że konstruując przepis art. 607s k.p.k., ustawodawca nie poczynił żadnych zastrzeżeń co do kar przekraczających górne zagrożenie określone w ustawach polskich, co pozostaje w zgodzie z ideą zjednoczonej Europy i zasadą wzajemnego uznawania i wykonywania orzeczeń wydanych przez sądy krajów członkowskich Unii Europejskiej na zasadzie wysokiego stopnia wzajemnego zaufania.

²⁸ Przeciwnie stanowisko, zakładające dopuszczalność przeprowadzenia pełnej procedury *exequatur*, wspiera okoliczność, że przepis art. 607s k.p.k. zamieszczony został w Dziale XIII k.p.k. zatytułowanym „Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych”, w którym zamieszczono także art. 615 § 2, który stanowi, że przepisów tego działu nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej. Przepis ten, stanowiący ucieleśnienie reguły konstytucyjnej zapisanej w art. 91 ust. 2 Konstytucji RP, może przesądzać o konieczności zastosowania procedury dostosowawczej przewidzianej w Konwencji Strasburskiej, którą Polska ratyfikowała, a której zastosowania w analizowanym układzie procesowym nie wyklucza żaden przepis. Ponadto, jej zastosowania nie zabraniają przepisy decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury przekazywania osób między Państwami Członkowskimi, której postanowienia zostały implementowane do Kodeksu postępowania karnego, a w szczególności jej art. 31 ust. 2, który zezwala państwom członkowskim na stosowanie się do porozumień lub uzgodnień dwustronnych lub wielostronnych, obowiązujących w dniu

że wprowadzenie bezwzględnego związania wymiarem orzeczonej kary w wypadku przejścia do wykonania wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności w ramach procedury przekazywania osób na podstawie europejskiego nakazu aresztowania nie stanowi rezultatu implementacji decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej dotyczącej tej kwestii, w której art. 8 takiego rozwiązania nie przewidziano. Również z analizy praktyki państw członkowskich Unii Europejskiej w zakresie przyjmowania do wykonania kar pozbawienia wolności wynika, że wykonywanie orzeczeń sądów państw członkowskich przekazanych do wykonania na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, nie jest oparte na automatycznym uznawaniu tych orzeczeń.

Związanie wymiarem orzeczonej kary nie może być jednak rozumiane jedynie jako brak dopuszczalności wskazania, iż podlega wykonaniu w Polsce kara inna rodzajowo niż wymierzona przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Brak jest też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że wynikające z art. 607s § 4 k.p.k. związanie ma ograniczony zasięg i treść normy zapisanej w tym przepisie trzeba uzupełnić zastrzeżeniem, że związanie wykluczone jest w takim zakresie, w jakim wymierzona kara przekracza górną granicę zagrożenia przewidzianą przepisami prawa polskiego. Sens tego przepisu – dekodowany także przy uwzględnieniu uzasadnienia projektu ustawy implementującej decyzję ramową o europejskim nakazie aresztowania do prawa polskiego – sprowadza się do wykluczenia możliwości dokonywania jakichkolwiek zmian w odniesieniu do zawartego w wyroku sądu państwa skazania rozstrzygnięcia w przedmiocie wymiaru kary i przez to do konieczności ograniczenia dostosowania wyroku jedynie do orzeczenia o dopuszczalności wykonania kary i do określenia kwalifikacji czynu (czynów) według prawa polskiego (ograniczona procedura *exequatur*)²⁹. W taki sposób przepis ten jest interpretowany w literaturze. Analizując stanowcze sformułowanie tego przepisu, wykluczające odmienne możliwości, przyjmuje się zasadę związania sądu polskiego wymiarem kary orzeczonej przez sąd państwa wydania europejskiego nakazu aresztowania³⁰. W literaturze wskazuje się, że sformułowanie „sąd związany jest wymiarem orzeczonej kary” – w przypadku, gdy wykonanie

przyjęcia niniejszej decyzji ramowej w zakresie pozwalającym na szersze i głębsze traktowanie celów tej decyzji ramowej oraz służących uproszczeniu i ułatwieniu procedur przekazywania osób w trybie europejskiego nakazu aresztowania. W żaden sposób decyzja ramowa nie wyłącza możliwości stosowania Konwencji Strasburskiej, bowiem lista instrumentów współpracy międzynarodowej, które decyzja zastępuje, jest enumeratywna. Podobne wnioski wypływają z treści art. 10 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych na karę pozbawienia wolności w celu odbycia kary w państwie, którego są obywatelami, sporządzonej w Berlinie dnia 19 maja 1978 r. (Dz. U. Nr 8 z 1980 r., poz. 22), którą Rzeczpospolita Polska także ratyfikowała.

²⁹ Por. M. Płachta, *Przekazywanie skazanych pomiędzy państwami*, Kraków 2003, s. 247, 278.

³⁰ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1301-1302.

nakazu w celu przeprowadzenia postępowania karnego w stosunku do osoby, która jest obywatelem polskim, nastąpiło tylko pod warunkiem, że osoba ta będzie odeślana na terytorium Polski po prawomocnym zakończeniu postępowania w państwie wydania nakazu - oznacza, że sąd powinien w postanowieniu określić kwalifikację prawną czynu według prawa polskiego i jest przy tym związany wymiarem orzeczonej wyrokiem zagranicznym kary. Nie obowiązuje tu zatem art. 114 § 4 k.k. i nie działają ograniczenia przewidziane przy przejmowaniu do wykonania wyroków zagranicznych (zob. art. 611c k.p.k.) co do określenia kary i środków karnych wedle prawa polskiego, a wynikające też z Konwencji o przekazywaniu osób skazanych z 1983 r., i zakładające m.in., że nie można przy przekształceniu kary przekraczać górnej granicy zagrożenia przewidzianej przez prawo państwa wykonania, choćby przejmowane do wykonania orzeczenie wymierzało karę wyższą (...). Tym samym w wypadku, o którym mowa w art. 607s § 3 i 4 k.p.k., wykonaniu podlega kara w rozmiarze takim, jaki wynika w wyroku sądu zagranicznego, choćby przekraczał on górną granicę w Polsce za dany czyn; kara ta natomiast podlega przekształceniu np. w zakresie nazwy czy rozmiaru wykonania, gdy w grę wchodzi potrzeba zaliczenia na jej poczet części kary odbytej już w państwie wydania nakazu³¹. Podobnego zdania jest S. Steinborn, który pisze, że nie jest możliwe dokonywanie zmian w wymiarze kary orzeczonej przez sąd państwa obcego: „w tym zakresie sąd związany jest orzeczeniem państwa wydania ENA. Sąd nie stosuje tu więc przepisu art. 114 § 4 k.k. (...) wykonaniu w Polsce podlega zatem kara w takim wymiarze, w jakim została orzeczonej przez sąd państwa wydania ENA, choćby przekraczał on maksymalny wymiar kary za taki czyn w myśl prawa polskiego. Kara podlega natomiast przekształceniu w zakresie jej nazwy czy też wymiaru jej wykonania, gdy w grę wchodzi potrzeba zaliczenia na poczet części kary odbytej w państwie wydania ENA³²”.

³¹ A. Górski i A. Sakowicz, w: K.T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 1316-1317. Wspomniani autorzy stwierdzają, że nie można zastosować art. 114 § 4 k.k. w sytuacji, kiedy ustawodawca nakazuje stosować zasadę związania karą orzeczoną w państwie wydania nakazu. Według nich, „mimo, iż sąd określa kwalifikację prawną czynu według prawa polskiego, to związany jest wymiarem kary orzeczonej przez sąd państwa wydania nakazu. Sąd (...) jest obowiązany do orzeczenia o wykonaniu kary, także i tej, która przekroczyła maksymalny wymiar kary w myśl prawa polskiego. Stanowi to wyjątek od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, będący jednocześnie przykładem obowiązującej na obszarze Unii Europejskiej zasady wzajemnego uznawania orzeczeń wydanych w poszczególnych państwach członkowskich”.

³² Zob. J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 873-874. podobnie: P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2007, s. 651. Także M. Hudzik stwierdził, że „związanie wymiarem kary oznacza automatyzm w ‘przetwarzaniu’ orzeczenia zagranicznego w ‘polskie szaty’ – czyli postanowienie o określeniu kwalifikacji prawnej czynu

W judykaturze zwraca się uwagę na wzajemne relacje między instytucjami wprowadzonymi w ramach współpracy państw członkowskich Unii Europejskiej, przewidziane w art. 607s § 3 i 4 k.p.k. (wykonanie kary orzeczonej przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej w razie odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania osoby prawomocnie skazanej) oraz art. 607t § 2 k.p.k. (wykonanie kary wobec obywatela polskiego przekazanego powrotnie po wydaniu wyroku skazującego przez sąd państwa, do którego przekazano skazanego w trybie europejskiego nakazu aresztowania) – a „klasycznym” (bo opierającym się tradycyjnie na komplementarnych wobec siebie przepisach Kodeksu postępowania karnego i umów międzynarodowych) przejęciem orzeczeń do wykonania, przewidzianym w art. 611c k.p.k. i art. 114 § 4 k.k., a także w przepisach konwencji międzynarodowych, w szczególności w art. 9 – 11 Konwencji Strasburskiej.

W tej mierze sformułowano zapatrywanie, zgodnie z którym sytuacje, powstające w razie wykonania (i niewykonania) ENA, są co do istoty odmienne od sytuacji, w których sąd polski orzeka w przedmiocie przejęcia do wykonania orzeczenia sądu państwa obcego. Zaakceptowanie tego poglądu rozwiązywałoby problem interpretacyjny, albowiem nie byłoby żadnych podstaw do rozważania możliwości zastosowania art. 611c § 2 k.p.k. i art. 114 § 4 k.k.³³ Nie powstałby także problem ewentualnego stosowania reguł kolizyjnych, ponieważ w odniesieniu do wykonywania kary w sytuacjach procesowych związanych z funkcjonowaniem europejskiego nakazu aresztowania brak jest jakichkolwiek postanowień traktatowych. Za jedyne przepisy dotyczące tych kwestii musiałyby być uznane nienasuwające wątpliwości interpretacyjnych art. 607s § 4 i art. 607t § 2 k.p.k.³⁴ Sąd Najwyższy podkreślił, że przyjęcie takiej interpretacji jest jednak wykluczone. Nie można bowiem w sposób jednoznaczny odróżnić instytucji przejęcia orzeczeń do wykonania (co miałyby wiązać się z „klasycznym” instrumentarium współpracy międzynarodowej w sprawach karnych) od instytucji przejęcia kary do wykonania (co miałyby z kolei dotyczyć wykonywania kar wobec osób skazanych, których przekazania w trybie europejskiego nakazu aresztowania odmówiono oraz obywateli

i kary podlegającej wykonaniu”. Kara pozbawienia wolności „podlega wykonaniu w takim wymiarze, w jakim została orzeczona przez sąd państwa wydania ENA – nawet jeżeli jest wyższa niż ustawowe zagrożenie czy wręcz maksymalny wymiar kary za określony typ czynu przewidziany w polskim prawie karnym”. Inna sytuacja miałaby miejsce – zdaniem tego autora – gdyby kara ta była rodzajowo nieznaną prawu polskiemu; wówczas istniałaby konieczność przystosowania jej w ramach procedury *exequatur* do polskiego systemu prawa, tak, aby mogła być wykonana w Polsce. M. Hudzik, *Europejski nakaz aresztowania a nieletni sprawcy czynów zabronionych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 8, s. 28.

³³ Zob. uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r., I KZP 30/08.

³⁴ Por. T. Grzegorzczak, *Procedowanie w sprawie europejskiego nakazu...*, op. cit., s. 30 i n.

przekazanych powrotnie do Polski po skazaniu ich za granicą). Różnice mają charakter wyłącznie werbalny, a zarówno w prawie polskim, jak i w aktach prawa międzynarodowego zamiennie używa się pojęć „przejęcie skazanego”, „przejęcie orzeczenia” czy „przejęcie skazania”, czy w końcu „przejęcie kary”³⁵.

Za nietrafne uznał także Sąd Najwyższy także zapatrywanie, według którego związanie wymiarem kary orzeczonej wyrokiem sądu innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej oznacza jedynie wyłączenie możliwości przekształcenia kary i konieczność wykonywania kary w dalszym ciągu w rozumieniu art. 9 lit. a Konwencji Strasburskiej³⁶. Oznaczałoby to – zdaniem Sądu Najwyższego – że w wypadku wykonania kary wobec osoby przekazanej powrotnie po uprzednim przekazaniu jej w trybie europejskiego nakazu aresztowania, zakazane jest jedynie stosowanie procedury tzw. przekształcenia kary, o której mowa w art. 9 lit. b Konwencji Strasburskiej, a w konsekwencji zasadne byłoby przyjęcie, że art. 607s § 4 k.p.k. nie wyklucza ograniczenia orzeczonej kary pozbawienia wolności do maksymalnego zagrożenia przewidzianego w prawie polskim w ramach procedury tzw. wykonywania kary w dalszym ciągu, albowiem Konwencja Strasburska dopuszcza to także w wypadku przyjęcia tej ostatniej procedury. Zapatrywanie to – jak wskazał Sąd Najwyższy – ignoruje jednak literalną wykładnię przepisu art. 607s § 4 k.p.k., gdyż oznacza przyjęcie, że sąd wprawdzie związany jest wymiarem orzeczonej kary, ale może go jednocześnie zignorować, stosując procedurę wykonywania kary w dalszym ciągu i redukując jednocześnie jej wymiar³⁷.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w świetle przepisów polskiego Kodeksu postępowania karnego regułą jest, iż w wypadku przejścia do wykonania orzeczeń sądów

³⁵ Por. M. Hudzik, *Przejęcie skazania w ramach europejskiego nakazu aresztowania – zagadnienia podstawowe*, „Palestra” 2006, nr 11-12, s. 64). Ten sam autor wskazał jednak, że przejęcie kary do wykonania na zasadzie art. 607t § 1 i 2 i art. 607s § 3-5 k.p.k. odbywa się na odmiennych zasadach niż określone w Konwencji o przekazywaniu osób skazanych na karę pozbawienia wolności w celu odbycia kary w państwie, którego są obywatelami, sporządzonej w Berlinie 19 maja 1978 r., Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, sporządzonej w Strasburgu 21 maja 1983 r., Konwencji wykonawczej do Układu z Schengen z 14 czerwca 1985 r., sporządzonej 19 czerwca 1990 r., wiążących Polskę umowach bilateralnych, czy wreszcie przepisach Kodeksu karnego, czyli art. 114 § 4 oraz Kodeksu postępowania karnego, tj. art. 611c § 1 i 2 Zdaniem M. Hudzika, Polska, przyjmując takie rozwiązanie, zobowiązała się do automatycznego wykonania kary, nawet w wymiarze nieprzewidzianym prawem polskim, co stanowi jednocześnie odejście od dotychczasowego modelu przekazywania skazanych, w którym „kara w procedurze *exequatur* musiała być dostosowana do krajowego porządku prawnego państwa wykonania tak, aby nie przekraczała górnej granicy (maksymalnego wymiaru) kary przewidzianej za określony typ czynu”. Zob. M. Hudzik, *Europejski nakaz aresztowania a nieletni sprawcy...*, op. cit., s. 28.

³⁶ Stanowisko takie prezentuje A. Lach, zob. idem, *Wymiar kary pozbawienia wolności w związku z przekazaniem skazanego w ramach ENA*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2008, nr 10, s. 4 i n.

³⁷ Zob. uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r., I KZP 30/08.

państw obcych skazujących na karę izolacyjną (przejęcie skazanych, skazań, kar), sąd polski przeprowadza pełną procedurę dostosowawczą i zgodnie z art. 611c § 2 k.p.k. stosuje odpowiednio przepis art. 114 § 4 k.k., co oznacza nakaz uwzględnienia różnic między uregulowaniami obu współpracujących państw na korzyść skazanego. To rozwiązanie występuje m.in. w art. 9 – 11 Konwencji Strasburskiej, która upoważnia do przyjęcia takich rozwiązań, w ramach których kara wykonywana w państwie wykonania w dalszym ciągu, względnie przekształcana przez sąd państwa wykonania, może być zredukowana do najwyższego zagrożenia przewidzianego w tym państwie, o ile orzeczono ją w państwie skazania w wyższym wymiarze. Należy natomiast podkreślić, że przepisy art. 607s § 4 i art. 607t § 2 k.p.k., które stosowane są wyłącznie w sytuacjach procesowych w nich przewidzianych, a dotyczących funkcjonowania europejskiego nakazu aresztowania, mają charakter *leges speciales* wobec powyższych uregulowań. Wyjątkowość unormowania przewidzianego w tych przepisach sprowadza się do tego, że procedura *exequatur* ograniczona jest jedynie do określenia kwalifikacji prawnej czynów według prawa polskiego a sąd jest związany wymiarem orzeczonej kary³⁸.

Zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 615 § 2 k.p.k., zamieszczonym w Rozdziale 67, Dziale XIII Kodeksu postępowania karnego, przepisów tego działu nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczypospolita Polska jest stroną, albo akt prawny regulujący działanie międzynarodowego trybunału karnego, stanowi inaczej. Obowiązkiwanie tej reguły nakazuje rozważyć, czy w sytuacji procesowej, w której wydano sprawcę do odbycia kary w Polsce znajdują zastosowanie przepisy Konwencji Strasburskiej wiążącej zarówno Polskę, jak i kraj, w którym przeprowadzono proces i orzeczono karę, a nie przepisy art. 607t § 2 w związku z art. 607s § 4 k.p.k. W konsekwencji zastosowania przepisów tej Konwencji można by przyjąć, że kara pozbawienia wolności orzeczona przez sąd państwa, w którym toczyło się postępowanie powinna być jednak zredukowana do maksymalnego zagrożenia karnego przewidzianego przez prawo polskie na podstawie procedur przewidzianych w art. 9 – 11 Konwencji Strasburskiej. Podkreślić jednak należy, że w żadnym z przepisów wspomnianej decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej nie odniesiono się do problematyki wykonania kary w państwie, które odmówiło przekazania na podstawie ENA osoby skazanej, ani też wykonania kary w stosunku do osoby przekazanej powrotnie w tym celu do państwa wykonania nakazu. Problematyce wykonywania wyroków innych państw członkowskich Unii Europejskiej poświęcono w decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. dwa unormowania. Według art. 4 ust. 6 decyzji, wykonujący nakaz organ sądowy może

³⁸ Ibidem.

odmówić wykonania europejskiego nakazu aresztowania, jeżeli został on wydany w celu wykonania kary pozbawienia wolności lub środka zabezpieczającego, a osoba, której dotyczy wnioski, jest obywatelem wykonującego nakaz państwa członkowskiego lub w tym państwie stale przebywa, a państwo to zobowiązuje się wykonać karę pozbawienia wolności i nie przewidział żadnych przepisów znajdujących zastosowanie przy określaniu reguł związania lub przekształcania kary orzeczonej w państwie wykonania nakazu w przypadku przekazania kary do wykonania do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Przyjęto założenie, że przekazanie orzeczeń do wykonania kary izolacyjnej lub innego środka o takim charakterze, następować będzie na podstawie tradycyjnych instrumentów współpracy międzynarodowej w sprawach karnych, w tym w szczególności przewidzianych w Konwencji Strasburskiej, której sygnatariuszami są wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej lub środek zabezpieczający zgodnie z jego prawem krajowym. Usprawnieniu współpracy i skłonieniu państw członkowskich do orzekania o dopuszczalności wykonywania europejskiego nakazu aresztowania w wypadku własnych obywateli ma służyć dodatkowe uregulowanie. Zgodnie bowiem z art. 5 ust. 3 decyzji ramowej, w sytuacji, gdy osoba, której dotyczy ENA do celów ścigania jest uznawana za obywatela lub osobę stale przebywającą w wykonującym nakaz państwie członkowskim, przekazanie następuje pod warunkiem, że osoba ta po rozprawie zostaje przekazana do wykonującego nakaz państwa członkowskiego w celu odbycia tam kary pozbawienia wolności lub wykonania środka zabezpieczającego, orzeczonych w wydającym nakaz państwie członkowskim. Prawodawca unijny nie odniósł się natomiast do kwestii procedury *exequatur* i nie przewidział żadnych przepisów znajdujących zastosowanie przy określaniu reguł związania lub przekształcania kary orzeczonej w państwie wykonania nakazu w przypadku przekazania kary do wykonania do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Przyjęto założenie, że przekazanie orzeczeń do wykonania kary izolacyjnej lub innego środka o takim charakterze, następować będzie na podstawie tradycyjnych instrumentów współpracy międzynarodowej w sprawach karnych, w tym w szczególności przewidzianych w Konwencji Strasburskiej, której sygnatariuszami są wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej³⁹.

³⁹ Por. H. Lensing, *The European Arrest Warrant and transferring execution of prison sentences*, [w:] *Handbook of the European Arrest Warrant*, red. R. Blekxtoon, Haga 2005, s. 210. Podobnie do tego zagadnienia podchodzi A. Lach, który stwierdza, że ponieważ art. 607s § 4 k.p.k. nie reguluje całej procedury przejmowania kary do wykonania, to zastosowanie znajdzie Konwencja Strasburska, aż do czasu przyjęcia decyzji ramowej o wzajemnym uznawaniu wyroków w sprawach karnych – jednak jedynie w zakresie przepisów dotyczących wykonywania kary w dalszym ciągu, przy wyłączeniu możliwości przekształcania kary. Zob. Idem, *Wymiar kary pozbawienia wolności w związku z przekazaniem skazanego ...*, op. cit., s. 8.

Z treści przepisów decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania nie da się w związku z tym wyprowadzić wniosku, że osiągnięcie rezultatu przewidzianego w tej decyzji w rozumieniu art. 34 ust. 2b Traktatu o Unii Europejskiej wymaga regulowania w prawie krajowym w jakikolwiek sposób kwestii wykonywania kar pozbawienia wolności w sytuacji odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania osoby skazanej na taką karę oraz w wypadku powrotnego przekazania obywatela państwa wykonującego nakaz po uprzednim skazaniu go na karę izolacyjną w państwie wydającym ten nakaz. W szczególności – co wymaga podkreślenia – decyzja ramowa nie wymaga rezygnacji z pełnej procedury *exequatur*, jak uczynił to ustawodawca polski w art. 607s § 4 k.p.k. W związku z tym, dostrzegając możliwość zastosowania instrumentów pozwalających na dostosowanie kary do wewnętrznego porządku prawnego, ustawodawcy Republiki Czeskiej i Królestwa Holandii zdecydowali się na zastosowanie pełnej procedury przekształcania kary orzeczonej w innym państwie członkowskim po przekazaniu ściganego na podstawie europejskiego nakazu aresztowania.

Ta decyzja Rady Unii Europejskiej nie jest – jak wskazał Sąd Najwyższy – przypadkowa. Z treści Preambuły decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że zmierza ona jedynie do zastąpienia tradycyjnych procedur ekstradycyjnych wzajemnym przekazywaniem między państwami członkowskimi osób ściganych i skazanych, które mają być przejawem realizowania celu Unii, jakim jest ustanowienie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, i nie jest jej zadaniem wykroczenie poza środki niezbędne do osiągnięcia tego celu⁴⁰. W Preambule zaznaczono, że w dalszej perspektywie cel ten ma być osiągnięty za pomocą wprowadzenia nowego, uproszczonego systemu przekazywania osób skazanych bądź podejrzanych, w celach wykonania wyroku lub wszczęcia postępowania prowadzącego do wydania wyroku w sprawach karnych, co umożliwiłoby usunięcie złożoności obecnych procedur ekstradycyjnych i związanej z nimi możliwości przewlekania postępowania. Zaznaczono wprawdzie, że dominująca do dziś między państwami członkowskimi tradycyjna współpraca w zakresie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości powinna zostać zastąpiona przez system swobodnego przepływu orzecznictwa sądowego w sprawach karnych, obejmujący zarówno decyzje prawomocne, jak i nieprawomocne, jednak to stwierdzenie w żaden sposób nie zobowiązywało polskiego ustawodawcy do rezygnacji z możliwości przekształcania wykonywanych w Polsce kar, choć trzeba przyznać, że obecnie istniejące w Polsce rozwiązanie w najpełniejszy z możliwych

⁴⁰ Por. A. Lach, *Wymiar kary...*, op. cit., s. 7, zob. także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2008 r., II AKz 373/08, niepublikowane.

sposobów realizuje zasadę wzajemnego uznawania wyroków w sprawach karnych⁴¹. Jak wskazał Sąd Najwyższy w omawianej uchwale, niewątpliwie prawdą jest, że sposób, w jaki dokonano implementacji decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. do ustawodawstwa polskiego zmierza ku pełniejszemu zrealizowaniu w prawie krajowym zasady wzajemnego uznawania zadeklarowanej na szczycie w Tampere w 1999 r. Ze sprawozdania Komisji Wspólnot Europejskich z dnia 24 stycznia 2006 r. (SEK (2006) 79), wynika, że jest to kierunek pożądany, skoro Komisja wskazuje, że praktyki takie, dopuszczone przez Konwencję Strasburską, nie zostały przewidziane w decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. Krytyka ta została powtórzona w kolejnym sprawozdaniu Komisji Wspólnot Europejskich z dnia 11 lipca 2007 r. (SEK (2007) 979), a co więcej skierowana została ona tym razem wprost pod adresem Polski, która – zdaniem Komisji – przewiduje w swoich rozwiązaniach prawnych procedurę zmiany kary orzeczonej przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Zdaniem Sądu Najwyższego,

⁴¹ Sąd Najwyższy przy okazji zauważył, że polski ustawodawca inkorporując przepisy decyzji ramowej do prawa polskiego nie tylko uczynił to zgodnie z celem decyzji ramowej, ale nawet poszedł znacznie dalej niż wymagała wykładnia prowspólnotowa. Państwo członkowskie – jak zauważono w uchwale - ma obowiązek dokonać implementacji decyzji ramowej w całości i „w żadnym wypadku nie ma prawa rozstrzygać we własnym zakresie o tym, które z postanowień aktu wdrożyć, a które nie i w jakim zakresie. W przeciwnym wypadku efekt harmonizacyjny, jakiemu służy uchwalenie określonego aktu prawa wspólnotowego czy unijnego nie mógłby zostać osiągnięty”. Zob. E. Piontek *Europejski Nakaz aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 4, s. 37. Por. także J. Barcz, *Europejski nakaz aresztowania – konsekwencje braku transpozycji lub wadliwej transpozycji decyzji ramowej w państwie członkowskim UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 1, s. 15-17; A. Grzelak, *Europejski nakaz aresztowania – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 2, s. 25-27; A. Łazowski, *Źródła prawa Unii Europejskiej i ich stosowanie w państwach członkowskich*, [w:] *Wymiar...*, op. cit., s. 42; H. Kuczyńska, *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 66. Sąd Najwyższy wskazał, że w przypadku transpozycji przepisów art. 607s § 4 i w art. 607t § 2 k.p.k. polski ustawodawca zapewnił wprowadzenie w życie zasady wzajemnego uznawania decyzji w sprawach karnych innych państw członkowskich, która była do tej pory wspominana w dokumentach Unii Europejskiej o mocy niewiążącej, takich jak Program z Tampere, czy Program Haski, jak również w Traktacie z Lizbony zmieniającym Traktat o Unii Europejskiej i Traktat Ustanawiający Wspólnotę Europejską. Zasada wzajemnego uznawania decyzji sądowych w sprawach karnych miała zakładać automatyczną akceptację i niezwłoczne wykonanie prawomocnego wyroku wydanego w jednym z państw członkowskich. Miała ona stanowić ekwiwalent decyzji wydanej przez organ własnego państwa - nawet jeżeli kompetentny organ, przesłanki wydania, czy samo rozstrzygnięcie, byłyby inne. Zasada ta jednak nie została ostatecznie wprowadzona w życie w takiej formie, z racji braku zgody państw członkowskich na tak dalekie konsekwencje współpracy w sprawach karnych. Jak wynika z uregulowań przyjętych ostatecznie przez organy Unii Europejskiej, wzajemne uznawanie decyzji w sprawach karnych ma pozostać ograniczone tylko do niektórych obszarów współpracy. To ograniczenie wyraźnie wynika z redakcji przepisu art. 5 ust. 3 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania.

stanowisko Komisji wynika z powierzchownego zrozumienia polskich rozwiązań prawnych. W treści uchwały zauważono, że z przepisów decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r. nie da się wyprowadzić obowiązku takiego ukształtowania procedury wykonywania kar izolacyjnych, która wykluczałaby dopuszczoną w świetle art. 9 – 11 Konwencji Strasburskiej możliwość ograniczenia wymiaru kary orzeczonej w państwie skazania do maksymalnej wysokości przewidzianej w państwie wykonania. W związku z tym należy przyjąć, że ustawodawca polski, ograniczając procedurę exequatur jedynie do określenia na nowo kwalifikacji prawnej w dwóch analizowanych tu sytuacjach procesowych, dopuścił się swoistej „nadgorliwości legislacyjnej”. Można jedynie przypuszczać, że powodem tego stanu rzeczy było to, że ustawodawca polski nie uwzględnił ostatecznego brzmienia decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r., opierając się na jej projekcie. W jego wersji z dnia 25 września 2001 r. (COM (2001) 552 final/2, 2001/0215/CNS) rzeczywiście pojawia się w art. 33 stwierdzenie, iż w razie odmowy wykonania europejskiego nakazu aresztowania w celu odbycia kary pozbawienia wolności z uwagi na fakt, że dana osoba ma lepsze perspektywy reintegracji w kraju wykonania nakazu, orzeczenie odmawiające wydania nie może zostać zastąpione sankcją, przez państwo wykonania, za to samo przestępstwo. Nie sposób nie zauważyć, że koncepcja ta łudząco przypomina rozwiązanie przyjęte przez polskiego ustawodawcę w art. 607s § 4 i w art. 607t § 2 k.p.k. Rozwiązanie to nie zostało ostatecznie przyjęte w decyzji ramowej z dnia 13 czerwca 2002 r., a dalsze akty Rady Unii Europejskiej wskazują, że omawiany dalszy rozwój integracji związany z wzajemnym uznawaniem kar izolacyjnych zmierza w odmiennym kierunku niż projektowany. Otóż, w art. 8 ust. 2 decyzji ramowej z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności – w celu wykonania tych wyroków w Unii Europejskiej (2008/909/WSiSW, Dz. U. UE Seria L z dnia 5 grudnia 2008 r., Nr 327, s. 27) zapisano, że jeżeli kara ze względu na czas jej trwania jest niezgodna z prawem państwa wykonującego, właściwy organ tego państwa może podjąć decyzję o dostosowaniu kary jedynie w wypadku, gdy kara ta przekracza maksymalny wymiar kary przewidziany za podobne przestępstwa w prawie krajowym tego państwa. Tak dostosowana kara nie może być łagodniejsza niż maksymalny wymiar kary przewidziany za podobne przestępstwa w prawie państwa wykonującego. Na marginesie Sąd Najwyższy zauważył, że w uzasadnieniu projektu tej decyzji ramowej wyjaśniono, iż w kwestiach związanych z przekazywaniem skazanego do państwa wykonania europejskiego nakazu aresztowania powinno się sięgnąć po inspirację do Konwencji Strasburskiej, z pewnymi jednak ograniczeniami – kara

orzeczona przez państwo wydania nakazu nie może być poddana żadnym modyfikacjom, nawet wynikającym z art. 10 ust. 2 Konwencji Strasburskiej (która zezwala na dostosowanie kary do kary lub środka przewidzianego przez prawo państwa przekazania za przestępstwo tego samego rodzaju, jeżeli rodzaj i wymiar kary są niezgodne z ustawodawstwem państwa wykonania lub jeżeli ustawodawstwo tego wymaga). Taka operacja byłaby bowiem niezgodna z zasadą wzajemnego uznawania decyzji w sprawach karnych.

Decyzja ramowa z dnia 27 listopada 2008 r. podlega implementacji do prawa krajowego państw członkowskich do dnia 5 grudnia 2011 r. Z pewnością, wprowadzając wymagane rozwiązania ustawowe, ustawodawca polski powinien ponownie przemyśleć konstrukcje procedury *exequatur* we wzajemnych stosunkach z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej. Wprawdzie także w świetle nowego rozwiązania brak jest wymogu wprowadzenia ograniczania wysokości wymierzonej kary w zakresie przekraczającym maksymalne zagrożenie przewidziane w prawie krajowym państwa wykonania (jest to fakultatywne), to jednak takie ograniczenie nie jest wykluczone.

Zdaniem Sądu Najwyższego, rozwiązanie przyjęte w art. 607s § 4 i w art. 607t § 2 k.p.k. nie było konieczne dla osiągnięcia celu wyznaczonego przez decyzję ramową z dnia 13 czerwca 2002 r. W konsekwencji, nawet gdyby zaakceptować tezę o potrzebie przyznania przepisom będącym wynikiem implementacji decyzji ramowych Rady Unii Europejskiej pierwszeństwa przed uregulowaniami traktatowymi, to teza ta nie może odnosić się do art. 607s § 4 k.p.k. Jak wskazano w uchwale, art. 615 § 2 k.p.k. w istocie powtarza treść normy konstytucyjnej, wyrażonej w art. 91 ust. 2 Konstytucji RP. Wprawdzie nie ma tu mowy o braku możliwości pogodzenia ustawy z umową międzynarodową, jednak do takiego właśnie sposobu rozstrzygnięcia sprzeczności między normą ustawową a traktatową sprowadza się klauzula wyrażająca subsydiarność przepisów Działu XII Kodeksu postępowania karnego wobec uregulowań przyjętych w ratyfikowanych przez Polskę traktatach międzynarodowych. Skoro bowiem możliwość zastosowania przepisów ustawy uzależniona jest od tego, czy przepis traktatu międzynarodowego nie stanowi inaczej, to każdą sprzeczność między rozwiązaniem przyjętym w traktacie a rozwiązaniem przyjętym w ustawie, należy rozstrzygnąć na korzyść tego pierwszego⁴².

⁴² Analizując treść art. 10 i 11 Konwencji Strasburskiej, należy – jak wskazał Sąd Najwyższy – dojść do wniosku, że niezależnie od tego, czy w państwie wykonania kary przyjmuje się procedurę wykonywania kary w dalszym ciągu (art. 10 Konwencji), czy też procedurę przekształcenia kary (art. 11 Konwencji), regułą jest orzekanie kary w takiej wysokości, w jakiej orzeczona ona została w państwie skazania. Jedynie na zasadzie odstępstwa od tej reguły, Konwencja dopuszcza możliwość ograniczenia jej wymiaru w wypadku, gdy przekracza

Prowadzi to do wniosku, że sprzeczność między uregulowaniami art. 9-11 Konwencji Strasburskiej, a art. 607s § 4 k.p.k. nie zachodzi. W ramach możliwości przewidzianych w tej Konwencji, ustawodawca polski przewidział pełną procedurę *exequatur* w „zwyczajnym” obrocie prawnym w relacji z innymi państwami będącymi stronami tej Konwencji (art. 611c § 2 k.p.k. w związku z art. 114 § 4 k.k.) oraz ograniczoną procedurę *exequatur* w wypadku odmowy przekazania osoby skazanej w trybie europejskiego nakazu aresztowania (art. 607s § 4 k.p.k.), także w wypadku wykonywania kary po powrotnym przekazaniu do Polski obywatela polskiego skazanego w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej, który uprzednio został na podstawie europejskiego nakazu aresztowania przekazany z Polski do państwa skazania (art. 607t § 2 w związku z art. 607s § 4 k.p.k.).

ona górne zagrożenie karą przewidziane w państwie wykonania. Taka redukcja kary nie ma jednakże charakteru obligatoryjnego, lecz fakultatywny, co oznacza, że w celu wywiązania się ze zobowiązania prawnomiędzynarodowego państwo będące sygnatariuszem Konwencji może albo wykonać karę w takiej wysokości, w jakiej ją orzeczono, albo też ograniczyć jej wymiar do górnego poziomu zagrożenia przewidzianego w tym państwie. Ratyfikując Konwencję Strasburską, Polska nie skorzystała z możliwości przewidzianej w jej art. 3 ust. 3 i nie złożyła oświadczenia o zamiarze wyłączenia jednej z procedur przewidzianych w art. 9 ust. 1 Konwencji, co w konsekwencji oznacza, że zobowiązanie prawnomiędzynarodowe jest wykonane zarówno wtedy, gdy w Polsce kara będzie wykonana w całości, albo jeżeli zostanie ona przekształcona poprzez zredukowanie jej wymiaru do górnego zagrożenia przewidzianego przez prawo polskie, gdy rzeczywisty wymiar kary zagrożenie to przekracza. Nie można więc uznać, że mamy tu do czynienia ze sprzecznością. Państwo będące stroną Konwencji Strasburskiej może bowiem w swoim ustawodawstwie w całej rozciągłości, albo tylko w odniesieniu do pewnych wypadków, wyłączyć pełną procedurę *exequatur* (ograniczając ją do orzeczenia o dopuszczalności wykonania kary i przypisania kwalifikacji prawnej czynów, stanowiących podstawę orzeczenia) bez narażenia się na zarzut niedochowania zobowiązania o charakterze prawnomiędzynarodowym. Argument przeciwko tej tezie przedstawił Z. Barwina, twierdząc, że między art. 9-11 Konwencji Strasburskiej, a rozwiązaniem przyjętym w art. 607s § 4 k.p.k. zachodzi sprzeczność z tego powodu, iż przepisy Konwencji przyznają sądowi określone uprawnienie (do zredukowania wymiaru kary), natomiast przepisy Kodeksu postępowania karnego uprawnienie to sądowi odbierają w takim zakresie, w jakim w Polsce wykonywana jest kara w związku z odmową przekazania osoby skazanej w trybie ENA albo w związku z powrotnym przekazaniem obywatela polskiego uprzednio przekazanego do państwa skazania na podstawie takiego nakazu. Zob. tegoż, *Przekazanie skazanego lub odmowa wykonania europejskiego nakazu aresztowania a wymiar kary pozbawienia wolności* - artykuł złożony do druku w Europejskim Przeglądzie Sądowym. Rozumowanie tego autora – na pozór przekonujące – mogłoby być uznane za poprawne, gdyby przyjąć, że adresatem przepisów art. 10 i 11 Konwencji Strasburskiej jest sąd. Jak zauważył Sąd Najwyższy, założenie to nie wytrzymuje jednak krytyki, jeżeli weźmie się pod uwagę treść art. 26 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z dnia 23 maja 1969 r. (Dz. U Nr 74 z 1990 r., poz. 439, załącznik), zgodnie z którym konwencja międzynarodowa może być źródłem praw i obowiązków państw będących jej stronami, a jedynie wyjątkowo państw trzech (art. 35 i 36 Konwencji).

Ostatecznie Sąd Najwyższy stwierdził, że norma zawarta w zdaniu drugim art. 607s § 4 k.p.k. „Sąd związany jest wymiarem orzeczonej kary”, w związku z art. 607t § 2 k.p.k., w odniesieniu do skazanego obywatela polskiego, przekazanego uprzednio innemu państwu członkowskiemu Unii Europejskiej na podstawie ENA, a następnie odesłanego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu wykonania kary, wyłącza w stosunku do niego procedurę przekształcenia kary przewidzianą w art. 114 § 4 k.k. w związku z art. 611c § 2 k.p.k. oraz w art. 10 i 11. Zdaniem Sądu Najwyższego wiele może wskazywać na to, że polski ustawodawca, implementując decyzję ramową w sprawie europejskiego nakazu aresztowania z dnia 13 czerwca 2002 r., działał w przekonaniu, że przyjmuje rozwiązania konieczne z punktu widzenia celów tej decyzji. Jak się jednak okazało, rozwiązanie projektowane nie zostało ostatecznie przyjęte. W szczególności, w świetle uregulowań decyzji ramowej z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności – w celu wykonania tych wyroków w Unii Europejskiej (2008/909/WSiSW, Dz.U. UE Seria L z dnia 5 grudnia 2008 r., Nr 327, s. 27) nie ulega wątpliwości, że, podobnie jak i obecnie, tak i po nadejściu terminu, w którym decyzja ta powinna być implementowana do krajowych porządków prawnych (5 grudnia 2011 r.), dopuszczalne będzie w ramach procedury orzekania o wykonaniu kar izolacyjnych orzeczonych przez sąd innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, także w sytuacjach procesowych występujących w związku z niewykonaniem europejskiego nakazu aresztowania i w związku z powrotnym przekazaniem skazanego w celu wykonania orzeczonej kary, ograniczenie tej kary do maksymalnego zagrożenia karnego przewidzianego w państwie wykonania, jeżeli orzeczona kara przekracza ten wymiar. Jak się wydaje, powinno to skłonić polskiego ustawodawcę do rozważenia, czy wskazane w uzasadnieniu niniejszej uchwały względy sprawiedliwościowe, nie powinny zostać uwzględnione w ustawodawstwie polskim. Innymi słowy, rozważenia wymaga, czy ustawodawca polski, powinien utrzymać w prawie krajowym rozwiązania, które wprawdzie zgodne są z abstrakcyjnie pojmowaną zasadą wzajemnego uznawania, niemniej wydają się wątpliwe zarówno z punktu widzenia potrzeby zapewnienia harmonijnego rozwoju prawa karnego w Unii Europejskiej, a przede wszystkim z punktu widzenia potrzeby zapewnienia sprawiedliwego traktowania sprawców przestępstw niezależnie od tego, gdzie zostali schwytani i w jakim trybie przekazano ich celem wykonania orzeczonej kary do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Jako niezmiernie interesujący jawi się problem zgodność przepisów art. 607 t § 2 in fine w zw. z art. 607 s § 4 zd. 2 k.p.k., z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w takim zakresie, w jakim zezwalają one na wykonanie w Polsce kary przekraczającej górną granicę zagrożenia przewidzianego w przepisie prawa polskiego. Gwarancja przewidziana w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP nie tylko zamyka możliwość skazania kogokolwiek za czyn niebędący przestępstwem w chwili jego popełnienia, ale odnosi się także do kwestii kary poprzez sformułowanie wymogu, aby czyn ów zabroniony był pod groźbą kary. W konsekwencji, przepis ten gwarantuje, aby nie doszło do wymierzenia kary nieprzewidzianej za określone przestępstwo przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Innymi słowy, z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP wyczytać należy nie tylko gwarancję *nullum crimen sine lege*, ale także *nulla poena sine lege* uzupełnioną zakazem retroaktywności przepisu karnego. Taki sposób wykładni art. 42 ust. 1 Konstytucji RP potwierdza dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który np. w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r. wskazał, że „zasada ta wraz z pozostałymi podstawowymi regułami prawa karnego służy gwarancji ochrony prawnej jednostek przed arbitralnością oraz nadużyciami ze strony organów władzy publicznej, w tym dowolnością orzekania i sposobu wykonywania następstw czynów zabronionych, niewspółmierności tych następstw do winy i karygodności czynu”⁴³. Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu, zgodnie z którym sfera przystosowania i wykonania kary leży w zakresie regulacji art. 42 ust. 1⁴⁴. W sytuacji procesowej, jakiej dotyczą zarówno art. 607s § 4 k.p.k., jak też art. 607t § 2 k.p.k., sąd polski nie orzeka o pociągnięciu sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności, ani też nie wymierza kar. Odpowiedzialność tę przypisano sprawcy już uprzednio, w związku z popełnieniem przestępstwa na terytorium innego państwa. O odpowiedzialności tej orzekł sąd tego państwa w oparciu o obowiązujące tam przepisy i – co należy założyć - w zgodzie z zasadą *nullum crimen et nulla poena sine lege anteriori poenali*. W Polsce ma natomiast dojść jedynie do wykonania kary orzeczonej za granicą, w wyniku przypisania sprawcy odpowiedzialności przez tamtejszy sąd. Określanie kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego na podstawie art. 607s § 4 oraz na podstawie

⁴³ SK 22/02, OTK-A 2003, z. 9, poz. 97.

⁴⁴ P. Sarnecki stwierdza, że postępowanie karne wykonawcze, bez względu na to, jakiego rodzaju sankcje mogą być w ramach tego postępowania wymierzone, nie jest objęte zakresem art. 42 Konstytucji RP. Zauważa także: „Odpowiedzialność karna (ust. 1 komentowanego artykułu) realizuje się w trakcie postępowania karnego (ust. 2), czyli szeregu czynności mających charakter publicznoprawny, których celem jest ustalenie zaistniałego stanu faktycznego i dokonanie jego oceny w świetle obowiązujących norm oraz ewentualne wymierzenie kary”, w: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, teza 3 do art. 42 Konstytucji RP.

art. 607t § 2 w zw. z art. 607 s § 4 k.p.k. nie jest więc przypisywaniem odpowiedzialności karnej, natomiast określanie kary podlegającej wykonaniu, nie jest jej wymierzaniem. Zawarta w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP zasada *nulla poena sine lege* nie może być zatem uznana za wzorzec oceny konstytucyjności art. 607s § 4 k.p.k. i art. 607t § 2 k.p.k. w takim zakresie, w jakim przepisy te określają zasady przyjmowania do wykonania kar orzeczonych przez sądy innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Skoro Konstytucja RP nie gwarantuje, iż wykonywana w Polsce kara musi znajdować oparcie w przepisie prawa polskiego, nie można zasadnie twierdzić, że zróżnicowanie adresatów prawa w kontekście konsekwencji zastosowania takiego lub innego reżimu orzekania o wykonaniu kary orzeczonej za granicą, narusza standard równego traktowania zapisany w art. 32 ust. 1 Konstytucji, także w aspekcie wolności osobistej⁴⁵.

Zgodnie z art. 607s § 5 k.p.k., wykonanie kary w sytuacjach wskazanych w § 1-4 tego przepisu odbywa się według przepisów prawa polskiego. Przepis ten stosuje się odpowiednio także w sytuacji przewidzianej w art. 607t § 2 k.p.k., co wynika wprost z jego brzmienia. Wychodząc od literalnej wykładni przepisu art. 607s § 4 k.p.k. należy odpowiedzieć na pytanie, czym jest „wymiar kary” w rozumieniu tego przepisu. Zdaniem Sądu Najwyższego, za ten wymiar należy uznać określenie przez sąd przypisujący odpowiedzialność karną za przestępstwo lub sąd dokonujący kontroli instancyjnej orzeczenia dotyczącego przypisania tej odpowiedzialności, wszelkich konsekwencji w zakresie dolegliwości przewidzianych przez ustawodawcę jako konieczne lub możliwe do zastosowania wobec sprawcy przestępstwa. Wymiar kary obejmuje więc rozstrzygnięcie co do kary

⁴⁵ Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały, sytuacja prawna osoby skazanej, przekazywanej powrotnie do Polski w celu wykonania kary, w związku z zastrzeżeniem sądu polskiego sformułowanym na podstawie art. 607t § 2 k.p.k., nie jest taka sama, jak sytuacja osoby, która została skazana za granicą i wobec której zastosowanie znajduje tryb przewidziany w art. 611c k.p.k. w związku z art. 114 § 4 k.k. O ile bowiem co do pierwszej z tych osób, przekazanie jej do Polski jest obligatoryjne i w związku z tym jest rzeczą pewną, że w razie skazania za granicą znajdzie wobec niej zastosowanie procedura przewidziana w art. 607s § 4 k.p.k. w związku z art. 607t § 2 k.p.k., o tyle ta druga osoba może się znaleźć w sytuacji różnej w zależności od tego, czy w ogóle nastąpi przekazanie kary do wykonania w Polsce. To przekazanie bowiem wcale nie jest obligatoryjne i uzależnione jest od tego, czy Minister Sprawiedliwości wystąpi do właściwego organu państwa skazania o przejęcie skazanego (art. 608 k.p.k.), względnie od tego, czy z zagranicy wpłynię wniosek o takie przejęcie (art. 609 k.p.k.) i czy o przejęciu skazanego zdecyduje sąd, przy czym, przesłanki decyzji sądu ustawodawca ukształtował zasadniczo odmiennie w przypadku przejęcia orzeczenia do wykonania w oparciu o przepisy Rozdziału 66 Kodeksu postępowania karnego, odmiennie zaś w przypadku przejęcia do wykonania kary wobec osoby przekazanej powrotnie do Polski, po uprzednim przekazaniu jej organowi sądowemu innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej na podstawie europejskiego nakazu aresztowania (art. 607t § 2 k.p.k. związku z art. 607s § 4 k.p.k.).

oraz wszelkich innych środków o charakterze represyjnym w zakresie wyboru ich rodzaju i rozmiaru oraz rozstrzygnięcie wszelkich pozostałych kwestii związanych z tą karą lub z tymi środkami.

Określenie w wyroku sądu innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej, podlegającym wykonaniu w Polsce na podstawie art. 607s § 4 i art. 607t § 2 k.p.k., warunków, od spełnienia których uzależnione jest ubieganie się przez skazanego o warunkowe przedterminowe zwolnienie, stanowi element wymiaru kary i w związku z tym wiąże sąd orzekający w przedmiocie wykonania tej kary w Rzeczypospolitej Polskiej.

Jest przy tym zrozumiałe, że związaną z art. 607s § 4 k.p.k. ograniczoną jest jedynie do tego, co zostało orzeczone w wyroku. Jeżeli chodzi o pozostałe elementy, które podlegają ocenie w postępowaniu mającym za przedmiot warunkowe przedterminowe zwolnienie, zastosowanie znajdują przepisy prawa polskiego, co pozostaje w zgodzie z brzmieniem art. 607s § 5 k.p.k., według którego wykonanie kary odbywa się według przepisów prawa polskiego. W tym też zakresie instytucja warunkowego przedterminowego zwolnienia będzie przede wszystkim odbiciem polityki karnej państwa, do którego nastąpiło przekazanie.

Europejski Nakaz Aresztowania jest instytucją niewątpliwie potrzebną. W praktyce, jego stosowanie musi on budzić jednak poważne wątpliwości. U ich podstaw zdaje się leżeć wiele czynników. Wśród nich do najistotniejszych wypada zaliczyć trudności „techniczne” dotyczące implementacji decyzji ramowej, zbytni pośpiech polskiego ustawodawstwa, niezrozumienie treści przepisów i przemożna chęć spełnienia bez żadnych zastrzeżeń wszelkich wymogów prawa unijnego. Niebezpieczeństwo rodzi także fakt, iż opinia publiczna nie jest w dostateczny sposób informowana o charakterze ENA, a wokół tej instytucji krąży wiele mitów i legend.

Bibliografia

1. Barcz J., *Europejski nakaz aresztowania – konsekwencje braku transpozycji lub wadliwej transpozycji decyzji ramowej w państwie członkowskim UE*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 1.
2. Biernat S., *Źródła prawa Unii Europejskiej*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej*, red. J. Barcz, Warszawa 2004.
3. Boratyńska K. T., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2005.
4. Czapliński W., *Obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Współpraca w zakresie wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych*, Warszawa 2005.

5. Dudzik B., *Europejski Nakaz Aresztowania – nowa forma współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej*, [w:] *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci prof. Andrzeja Wąska*, Lublin 2005.
6. Filipek S., *Komentarz do postanowień dotyczących współpracy policyjnej i sądowej w sprawach karnych*, [w:] *Traktat o Unii Europejskiej*, red. K. Lankosz, Warszawa 2003.
7. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, teza 3 do art. 42 Konstytucji RP.
8. Górski A., Sakowicz A., *Komentarz do decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej w sprawie Europejskiego Nakazu Aresztowania*, [w:] *III filar – dokumenty karne*, Warszawa 2005.
9. Górski A., Sakowicz A., *Europejski nakaz aresztowania. Między skutecznością ścigania a gwarancyjną funkcją praw człowieka*, „Przegląd Polityczny” 2002, nr 3-4.
10. Górski A., Sakowicz A., *Europejski nakaz aresztowania: Nowy instrument współpracy w sprawach karnych w Unii Europejskiej. Zarys problematyki*, [w:] *Wymiar sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia*, red. M. Perkowski, Warszawa 2003.
11. Grajewski J., Paprzycki L. K., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2006.
12. Grajewski J., Paprzycki L., Steinborn S., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom II, Kraków 2006.
13. Grzegorzczak T., *Procedowanie w sprawie europejskiego nakazu aresztowania*, „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 4, s. 30.
14. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005.
15. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008.
16. Grzelak A., *Europejski nakaz aresztowania – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z punktu widzenia prawa Unii Europejskiej*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2005, nr 2.
17. Grzelak A., Jasiński F., *Przekazanie zamiast ekstradycji*, „Rzeczpospolita” z 4 listopada 2006 r., nr 257.
18. Grzeszczyk W., *Zmiany prawa karnego wprowadzone ustawą z dnia 18 marca 2004 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, s. 7-8.
19. Guzik – Makatuk E., *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 12.
20. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Suplement do tomów I-III. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2004.
21. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2007.
22. Hudzik M., *Europejski nakaz aresztowania a nieletni sprawcy czynów zabronionych*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2006, nr 8.
23. Hudzik M., *Przejęcie skazania w ramach europejskiego nakazu aresztowania – zagadnienia podstawowe*, „Palestra” 2006, nr 11-12.
24. Kędzierska O., *Europejski nakaz aresztowania jako alternatywa dla ekstradycji w państwach Unii Europejskiej*, [w:] *Unia europejska – wyzwania dla polskiej policji*, red. W. Pływaczewski, G. Kędzierski, P. Bogdański, Szczytno 2003.

25. Kruszyński P., *Europejski nakaz aresztowania jako forma realizacji wzajemnej współpracy w zakresie wymiaru sprawiedliwości pomiędzy państwami Unii Europejskiej*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa prof. A. Bulsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004.
26. Kruszyński P., *O niektórych propozycjach rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks Karny, ustawy – Kodeks postępowania Karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń (w redakcji z dnia 19 sierpnia 2003 r.)*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2.
27. Kuczyńska H., *Wspólny obszar postępowania karnego w prawie Unii Europejskiej*, Warszawa 2008.
28. Kula M., Sołtysińska A., *Ewolucja III filaru Unii Europejskiej*, [w:] *Zwalczanie przestępczości w Unii Europejskiej. Współpraca sądowa i policyjna w sprawach karnych*, red. A. Górski, A. Sakowicz, Warszawa 2006.
29. Kurcz B., *Dyrektywy Wspólnoty Europejskiej i ich implementacja do prawa krajowego*, Kraków 2004.
30. Lach A., *Wymiar kary pozbawienia wolności w związku z przekazaniem skazanego w ramach ENA*, „Europejski Przegląd Sądowy” 2008, nr 10.
31. Lensing H., *The European Arrest Warrant and transferring execution of prison sentences*, [w:] *Handbook of the European Arrest Warrant*, red. R. Blekxtoon, Haga 2005.
32. Łazowski A., *Źródła prawa Unii europejskiej*, [w:] *Wymiar sprawiedliwości UE. Wybrane zagadnienia*, red. M. Perkowski, Warszawa 2003.
33. Mik A., *Europejskie prawo wspólnotowe. Zagadnienia teorii i praktyki*, t. I, Warszawa 2000.
34. Muszyński M., *Do Gdańska przez Zakopane*, „Rzeczpospolita” 6 października 2003.
35. Piontek E., *Europejski Nakaz Aresztowania*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 4.
36. Płachta M., *Europejski nakaz aresztowania a ekstradycja*, „Jurysta” 2002, nr 11-12.
37. Płachta M., *Zasady i przeszkody ekstradycyjne*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 7-8.
38. Płachta M., *Europejski nakaz aresztowania (wydania); kłopotliwa „rewolucja” w ekstradycji*, „Studia Europejskie” 2002, nr 3.
39. Płachta M., *Przekazywanie skazanych pomiędzy państwami*, Kraków 2003.
40. Saganek P., *Instrumenty prawne aktu akcesji*, [w:] *Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Traktat akcesyjny i jego skutki*, red. S. Biernat, S. Dudzik, M. Niedźwiedz, Kraków 2003.
41. Szwarc M., *Decyzje ramowe jako instrument harmonizacji prawa karnego w UE*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 7.
42. *Unia Europejska. Prawo instytucjonalne i gospodarcze 2005/2006*.
43. Winczorek P., *Europejskie aresztowania a polska konstytucja*, „Rzeczpospolita” z 17 listopada 2003.
44. *Zapewnienie skuteczności prawu Unii Europejskiej w prawie polskim. Wytyczne polityki legislacyjnej i techniki prawodawczej*, UKIE, Warszawa 2003.
45. *Prawo Wspólnot Europejskich a prawo polskie*, t. III Dokumenty karne, red. E. Zielińska, Warszawa 2000.
46. Dz. U. 2006 Nr 226, poz. 1640.
47. Dz. U. Nr 73, poz. 664.
48. Dz. U. Nr 8 z 1980 r., poz. 22.

49. Dz. U Nr 74 z 1990 r., poz. 439, załącznik.
50. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 kwietnia 2005 r., sygn. akt P 1/05.
51. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 lipca 2004 r., II AKz 257/04, KZS 2004 Nr 9, poz. 41.
52. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 11 października 2006 r. II AKz 643/06, LEX Nr 217013.
53. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2008 r., II AKz 373/08.
54. Uchwała Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2005 r. I KZP 29/04. OSNKW 2005 Nr 1, poz. 3.
55. Uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2009 r., I KZP 30/08.
56. SK 22/02, OTK-A 2003, z. 9, poz. 97.

European Arrest Warrant - opportunities and threats

Abstract

The article presents legal aspects related to the introduction of the European Arrest Warrant into the European Union legislation. The author / author describes in detail the legal basis of the EAW and points to its repercussions for Poland and other EU countries.

Keywords: European Arrest Warrant, European Union